

# Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza na 66. posiedzeniu Senatu w dniu 25 listopada 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Po analizie statystyk i rynku biomasy drzewnej należy stwierdzić, że ilość spalanej w Polsce biomasy gwałtownie rośnie. Specjaliści z rynku energetycznego oceniają, że w najbliższych latach taka tendencja będzie się utrzymywała i może trwać do roku 2020. Związane jest to głównie z wypełnianiem krajowego celu produkcji tak zwanej zielonej energii, który jest określony na 15%. Dla firm energetycznych zmiana struktury surowca energetycznego wiąże się ze znacznymi inwestycjami w instalacje do spalania biomasy i mimo dużych nakładów finansowych wiele firm decyduje się na inwestowanie w elektrownie biomasowe. Przeciętna instalacja energetyczna na biomasę może spalać rocznie około 1 miliona t zrębków drewnianych i biomasy rolnej. Najbardziej poszukiwane przez zakłady energetyczne jest drewno w różnej postaci, na przykład trociny, zrębki itp., a Lasy Państwowe tylko w ubiegłym roku na cele energetyczne sprzedały biomasę drzewną za kwotę około 300 milionów zł.

Tak duże zainteresowanie wielkich koncernów energetycznych pozyskaniem surowca do kotłów biomasowych w świetle propozycji ministra finansów, które zawarte są w projekcie ustawy o finansach publicznych z dnia 7 września 2010 r. oraz w projekcie rozporządzenia w sprawie określenia wolnych środków przejmowanych w depozyt lub zarządzanie oraz zasad i warunków ich przejmowania od jednostek sektora finansów publicznych i włączenia Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych, otwiera drogę do ekspansywnego wykorzystania naturalnych zasobów Lasów Państwowych. Może to doprowadzić do zniszczenia unikalnych ekosystemów, które były pomnażane i zostały zachowane pod czujnym okiem polskich leśników. Zachodzi bowiem obawa, że w przyszłości zasób drzewny Lasów Państwowych zostanie poddany presji wykorzystania na cele energetyczne, a budżet państwa, który już dziś ma ogromny deficyt, znajdzie łatwy, ale bezmyślny środowiskowo, sposób, aby pozyskiwać środki finansowe do łatania dziury budżetowej.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego za aprobatą ministra środowiska dochodzi do osłabienia struktury Lasów Państwowych i narażenia ich substancji przyrodniczej po to, aby bezmyślnie i doraźnie łątać dziurę budżetową?
2. W jaki sposób minister środowiska zamierza prowadzić zrównoważoną gospodarkę leśną w sytuacji, gdy dopuszcza do przejęcia przez ministra finansów środków niezbędnych do jej prowadzenia?
3. W jaki sposób minister środowiska zamierza zapewnić środki na realizację programu zwiększenia lesistości kraju z powodzeniem realizowanego od siedemdziesięciu lat?
4. Czy w ocenie ministra środowiska bezcenne dobro, jakim są Lasy Państwowe i ich struktura, należy skonsumować na bieżące potrzeby budżetu, w tym na finansowanie armii urzędników, która została zatrudniona w okresie koalicji PO i PSL?

Wojciech Skurkiewicz